TYGODNIK
BEZPŁATNY
w każdy wtorek
GLIWICE
ZABRZE

REDAKCJA
I BIURO OGŁOSZEŃ:
Gliwice, ul. Kaczyniec 15/2
zapraszamy: pon-pt: 9-16.00
tel.fax 32 230-84-51
tel.kom. 503 10-60-19

www.gazeta-miejska.pl
redakcja@gazeta-miejska.pl

pełne wydanie dostępne również
na portalu www.24gliwice.pl

24gliwice.pl
PORTAL MIEJSKI

nakład
20.000 egz.

24 listopada 2009
nr 443

Ukazuje się od 1997 roku
ISSN 1508-1001

Informator RYNKOWY
gazeta miejska Gliwice Zabrze

Gwarantowany nakład gazety minimum 20.000 egzemplarzy tygodniowo do końca roku 2009

REKLAMA . . . .

Radio -Taxi DRAGON
19-19-0
SIECI STACJONARNE I KOMÓRKOWE
032 230 77 43
607-70-91-90
Z nami dojedziesz dalej!

Komplikuje się sprawa budowy stadionu dla Piasta Gliwice przy ul. Okrzei. Inwestor czyli miasto, nie może dogadać się z wykonawcą projektu - niemiecką firmą Bremer AG. Inwestycję oprotestowali również mieszkańcy. Na 17 grudnia protest pod magistratem zapowiedzieli też kibice.

Konflikt wokół stadionu

Postęp prac przy rozbudowie stadionu rozstał zahamowany ze względu na dwa protesty, jakie złożono w sprawie tej inwestycji. Mieszkańcy obawiają się, że prace przy budowie stadionu z użyciem ciężkiego sprzętu mogą uszkodzić sieć wodno-kanalizacyjną i zniszczyć infrastrukturę drogową. Protestami musi zająć się marszałek, który zadecyduje czy są one zasadne czy nie.
Później sprawa może jeszcze trafić do sądu.

Tak więc, wiadomo już, że założony harmonogram na pewno nie zostanie dotrzymany. Nie ma żadnych szans na rozpoczęcie prac w listopadzie. Mało tego, nie można nawet przewiedzieć kiedy będzie to możliwe.
Dodatkowo, zarówno Urząd Miasta jak i projektant – firma Bremer AG nie szczędzą sobie cierpkich słów. Ci pierwsi wskazują na brak profesjonalizmu niemieckiej firmy, ta rewanżuje się informacjami, że to magistrat z niewiadomych powodów sprawę przeciąga.

Całą sytuacją wokół „nowego stadionu" zaniepokojeni są kibice Piasta. Twierdzą, że nie chcą już słuchać obietnic i domagają się konkretów. Na 17 grudnia zapowiedzieli pikietę przed Urzędem Miasta w Gliwicach.

Tylko my chcemy zbudować ten stadion

Rozmowa z Piotrem Wieczorkiem, zastępcą Prezydenta Miasta.

- Czy możemy mówić o konflikcie na linii Urząd Miasta – firma Bremer AG? Przedstawiciele niemieckiej firmy nie ukrywają, że współpraca z magistratem źle się układa...

- Ja podtrzymuję wszystko co powiedziałem o firmie Bremer AG. Projekt przez nią przygotowany jest dalece niedoskonały. Dysponujemy dokumentem, który zawiera kilkadziesiąt zastrzeżeń dotyczących strony technicznej tego projektu. Problem jest, i jest on poważny. Myślę, że teraz Bremer AG zupełnie inaczej podejdzie do sprawy projektowania i lada moment poprawi projekt tak, że nie będziemy mieli uwag.

czytaj na stronie 3

Ofiara przed śmiercią była torturowana

Były prezydent podejrzany o zabójstwo

Jerzy G. - prezydent Zabrza w latach 2002-2006 jest podejrzany o zabójstwo 34-letniego prawnika, Lecha F. Nieoficjalnie wiadomo, że powodem zbrodni były rozliczenia finansowe.

- Zarzuty w tej sprawie przedstawiono trzem osobom. Dwie z nich zostały zatrzymane, trzecia była już wcześniej aresztowana. Jednym z podejrzanych jest Jerzy G. Został on aresztowany na 3 miesiące – poinformowała **Marta Zawada-Dybek, rzeczniczka katowickiej Prokuratury Okręgowej**.

Według ustaleń śledczych, Jerzy G. oraz jego dwaj wspólnicy torturowali, a następnie zabili Lecha F.

Ciało ofiary, z ranami kłutymi na szyi, odciętym uchem oraz skrępowanymi nogami i rękami, znaleziono w sierpniu ubiegłego roku w lesie w Wymysłowie koło Będzina. Policja nie miała wątpliwości że został zamordowany.

O Lechu F. zrobiło się głośno w 2005 roku za sprawą relacjonowanych przez media procesów dotyczących pożyczek dla Jerzego G.
Najpierw będący wówczas prezydentem Zabrza Jerzy G. oskarżył Lecha F, nota bene syna swojej byłej wspólniczki, o sfałszowanie dokumentów i próbę wyłudzenia pieniędzy.
Pozwany twierdził, z kolei, że to prezydent pożyczył od niego 246 tysięcy złotych i nie chce ich oddać. Sąd oczyścił Lecha F. z zarzutów i nakazał prezydentowi zwrot długu. Po tym wyroku Lech F. wniósł sprawę o składanie przez Jerzego G. fałszywych zeznań a sąd przyznał mu rację.
Okazało się też, że prezydent nie wpisywał do oświadczeń majątkowych informacji o zaciąganych pożyczkach.

Jerzy G. był prezydentem z Zabrza w latach 2002-2006 z ramienia SLD.

(nd)

REKLAMA . . . . . .

Plus radio 96,2 FM GLIWICE

FASADA HURT
www.fasadagliwice.pl
MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
FAST
Czekanów (032) 230-64-49